

Zakłamana wiedza

2 listopada 2017

Czy wiesz o tym, jak wielka jest skala zakłamania w nauce?! Czy wiesz, jak wielu rzeczy nie wiemy, jak wielki jest lobbing różnych „grup wpływu”, jak wiele rzeczy jest przekłamanych?! Duża część z nas wie, że leki nie leczą, a jedynie uciszają na chwilę uciążliwe objawy. Że w medycynie, szczególnie w farmacji, nie liczy się wyleczenie człowieka, a wręcz przeciwnie.

Bo to by przyniosło straty korporacji farmaceutycznej. W farmacji i medycynie liczy się to, co przynosi zysk. Dlatego produkowane są leki, które nie leczą po jednej trzech czy np dziesięciu dawkach, ale trzeba je brać do końca życia. Dlatego w szczepionkach wciąż stosuje się tanie i bardzo toksyczne konserwanty. W końcu im więcej chorych, tym większy zysk. Więc czemu nie „produkować” pacjentów od dziecka?

Produkować, tak jak lata temu łódzkie pogotowie „produkowało” zmarłych pavulonem w celu zysków od firm pogrzebowych? Działanie łódzkiego pogotowia jest takim symbolem, wręcz „archetypem kulturowym” tego, jak zachowuje się współczesna farmaceutyczna medycyna. I bardzo ważne jest też to, że wiele badań naukowych jest fałszowana. Nagminnie zawyżane jest bezpieczeństwo leków czy szczepionek. Zaś tuszowane są skutki uboczne, nawet gdy mają cywilizacyjny wymiar, np. choroby po szczepieniach.

FAŁSZERSTWO NAUKOWE CHLEBEM POWSZECHNYM W MEDYCYNIE I FARMACJI

Sfałszowano badania leku Vioxx, który w samych tylko USA zabił około 50 000 ludzi a miliony uczynił kalekami. Nagminnie fałszuje się kolejne badania dotyczące bezpieczeństwa szczepień i kolejne badania mające udowodnić brak ich związku z różnymi powikłaniami i chorobami. Bardzo głośne są sprawy fałszerstw badań udowadniających, że papierosy są zdrowe, a

napoje gazowane z ogromną ilością cukru nie szkodzą zdrowiu. Piramida żywienia WHO zaleca bardzo częste spożywanie toksycznych pokarmów (zboża z glutenem). Dla kogoś kto nie tylko zna temat, ale zna też ludzi, (lekarze w rodzinie, wśród przyjaciół, czy naturapeuci) argumenty o Evidence Based Medicine (medycyna oparta na faktach) czy o walce z pseudonauką, są tylko ponurym żartem.

Normy dotyczące cholesterolu, cukru, ciśnienia tętniczego były wielokrotnie zaniżane. Z prostej przyczyny – im więcej osób ma wg zmanipulowanej normy „za wysoki cholesterol”, tym więcej sprzeda się leków na cholesterol. Teraz mamy prawdziwą pandemię chorób z którymi medycyna sobie nie radzi. Hashimoto, borelioza, Gravesa-Basedowa, toczeń, stwardnienie rozsiane, Leśniowskiego-Crohna, autyzm i wiele innych. Chorzy widzą, że dalszy kołowrotek od lekarza do lekarza nic nie da, więc interesują się metodami alternatywnymi. To złote żniwa dla oszołomów i oszustów, i okres wkurwu i represji ze strony medycyny farmaceutycznej i jej aparatu władzy.

Ale tak powoli i w wielkich bólach wykuwa się systemowa zmiana, reforma medycyny. Jest coraz większa liczba specjalistów medycyny naturalnej, którzy traktują swoją pracę poważnie. Zapisują się na liczne kursy (w tym te zagraniczne i oficjalnie uznawane), współpracują z kumatymi lekarzami, itp itd. Jednym z lepszych polskich naturapeutów jest Pani Sylwia ze Szczecina. Jej wiedzę doceniło wielu ludzi, w tym ja. Link do jest strony TUTAJ. No i fakty są takie, że bez zmiany świadomości lekarzy i wsparcia od tych lekarzy, którzy zdają sobie z tego wszystkiego sprawę, nic nie ruszy do przodu. Znam mentalność większości studentów medycyny. To „mentalni biznesmeni”, dodatkowo często wykazujący mizoandrię i pogardę wobec ludzkości.

PSYCHOLOGIA, SOCJOLOGIA I INNE NAUKI SPOŁECZNE W RĘKACH LIBERAŁÓW

Rządzące lewicowo-liberalne know-how (tzw. pokolenie rewolucji

roku 1968) ma wpływ na każdą dziedzinę nauki, szczególnie na te społeczne. Promuje się tzw inżynierię społeczną, czyli zbudowanie zupełnie „nowego człowieka”. Ale nie silnego, bogatego i szczęśliwego, bo to największy koszmar każdej elity od początku świata. Ale słabego, zastraszonego, pozbawionego tożsamości, biednego (czyli pracującego po 10 h na dobę na byt) i nieszczęśliwego. Cała maszyneria propagandowa nad tym pracuje.

Mówią Ci, że aby zdobyć miłość, być szczęśliwym, musisz być ideałem. A potem pokazują Ci w TV czy w kolorowych gazetach „ideał”, którego osiągnięcie jest niemożliwe. Patrząc na okładki czasopism takich jak CKM czy Shape... Przecież tak wygląda tylko 0,5% ludzi lub nawet mniej. Jak nazwać to inaczej, jak nie czystym szaleństwem, psychozą cywilizacyjną? Więc człowiek po takim praniu mózgu jest po prostu nieszczęśliwy. Ale nie o to tylko chodzi. To głównie sprawka mediów i inżynierów społecznych.

Cała psychologia, socjologia, politologia itp są tak zmodyfikowane, by na siłę forsować poglądy i racje lewicy. Tworzone są nowe systemy pojęciowe takie jak gender studies. Feminizm który kiedyś był dziejową koniecznością i ewolucją ludzkiej mentalności, teraz został doprowadzony do kuriozum. To, co robią feministki, a także na głęboko podświadomym poziomie miliony kobiet w związkach, przekracza już granice ludzkiej przyzwoitości i wytrzymałości.

CO ZOSTAŁO Z IDEAŁÓW LIBERAŁÓW? ZGLISZCZA!

Globalnie z ideałów lewicy nie zostało nic. Wszak ideały lewicowych liberałów kończą się tam, gdzie zaczynają się interesy banków, korporacji i innych wpływowych grup. To i cyniczni biznesmeni wyzyskujący całą ludzkość, i ludobójcy wywołujący wojny i niszczący europejską tożsamość. Od innych cynicznych wyzyskiwaczy i ludobójców różni ich to, że mówią o tolerancji, empatii, wartościach, humanitaryzmie, pomocy, ochronie przyrody. Weźmy jednak ochronę przyrody, sztandarowe

hasło lewicowych liberałów.

Coraz szybsze wymieranie biosfery jest faktem, a zmian klimatycznych nie sposób już nie zauważać gołym okiem. Co jednak mamy z łzawych konferencji Alę Gore czy Hilary Clinton z Murzyniátkami w tle? Mamy fałszywą i nie popartą faktami doktrynę globalnego ocieplenia powodowanego przez dwutlenek węgla. To jednak nie jest w tym najgorsze, doktryna jak doktryna. Mamy bowiem także cyniczny biznes handlu limitami CO₂ liczony w setkach miliardów dolarów, destrukcję gospodarek „niepoprawnych” państw i całkowite milczenie jak środowisko zatruwają korporacje.

Czym jest bowiem „spisek żarówkowy”? Nie jest to kolejna idiotyczna teoria spiskowa. Ale fakt, że bardziej się opłaca produkować kiepskiej jakości smartfony, które psują się po roku, dwóch, bo jest większa sprzedaż. Przy dzisiejszej technologii można by produkować telefony, które wytrzymałyby 10 i więcej lat. To samo dotyczy olbrzymiej ilości produkowanych rzeczy, w tym praktycznie całej elektroniki typu RTV-AGD. Cały przemysł motoryzacyjny opiera się na tym, by auto po 5 latach nagminnie się psuło, i by wymieniać je co 5, 7 czy 10 lat. Co robi z tym liberalna lewica? Nic, bo tu przyrodę niszczą ich sponsorzy – czyli korporacje.

Wcale nie chodzi mi o to, by do reszty deptać lewicę i starać się być jakimś prawicowym radykałem. Chodzi o balans pomiędzy dwiema skrajnościami. Patrząc pod kątem duchowym lewica to pierwiastek żeński, zaś prawica to pierwiastek męski. Ciągłe brak nam zdrowej równowagi, często rządzą nami zwykłe szumowiny.

EKONOMIA TO NIE NAUKA, ALE SZTUKA PRZEKONYWANIA MOTŁOCHU BY DALEJ BIEDOWAŁ

Ekonomiści wmawiają nam, że jest kryzys, że takie i owakie są zasady działania wolnego rynku i gospodarki kapitalistycznej. I w związku z tym dobrze się dzieje, że mniej niż 0,1%

ludzkości ma wszystko, a reszta albo dziaduje za 1500 zł, albo głoduje jak w Afryce. Jest to mit numer jeden. Drugi mit to ukrywanie faktu, że system ekonomiczny jest skonstruowany jak odkurzacz i jednocześnie jak piramida. Gdzie „góra” piramidy zasysa ogromną większość zasobów dzięki niewolniczej pracy „dołu”. Napoleon Bonaparte mawiał, że religie są po to, by biedni nie mordowali bogatych. Tylko w pokorze na nich pracowali i godzili się na biedę i wyzysk. Taką samą rolę pełnią ideologie i ekonomia.

Przykłady manipulacji w ekonomii? Inflacja. Liczona jest wg kompletnie zmanipulowanych metod i podawana w TV jest bardzo zaniżona. Bowiem z „koszyka produktów i usług” wg którego liczy się oficjalną inflację, wyrzucono wiele rzeczy, w tym te najważniejsze dla zwykłych ludzi. Bliższy prawdzie jest tzw wskaźnik CPI (Consumer Price Index), czyli wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych. Ale i on nie oddaje w całości rzeczywistego poziomu inflacji, który jest zwyczajowo nieco wyższy niż CPI.

Podobnie jest z tzw. średnią krajową i faktem, że: „Kurwa, nikt znajomy tyle nie zarabia, czemu?!” Otóż średnia krajowa w Polsce jest liczona podług zarobków wyłącznie średnich i dużych firm. Małe firmy, w tym te jednoosobowe, są wykluczone z tego rankingu, więc średnia krajowa jest bardzo zawyżona. No i podsumowując: czyż to, co zaprezentowałem, nie jest klasyczną pseudonauką?

Autorstwo: Jarek Kefir

Źródło: Jarek-Kefir.org